

Sygn. akt I PSK 92/21

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z powództwa G. K., T. W. i K. G.
przeciwko M. B.
o zapłatę ryczałtów za noclegi,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 9 czerwca 2021 r.,
skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 27 listopada 2019 r., sygn. akt VII Pa [...],

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy – Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w K. wyrokiem z dnia 27 listopada 2019 r., wydanym na skutek apelacji wniesionej przez powodów G. K., T. W. i K. G. od wyroku Sądu Rejonowego w K. – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 7 czerwca 2018 r., zmienił ten wyrok i zasądził od pozwanego M. B. na rzecz powodów kwoty szczegółowo określone w wyroku tytułem ryczałtów za noclegi oraz rozstrzygnął o kosztach postępowania w sprawie.

Pozwany M. B. wniósł do Sądu Najwyższego skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 27 listopada 2019 r., zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów postępowania, to jest: art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., a także naruszenie przepisów prawa materialnego, to jest art. 6 k.c., art. 77⁵ § 3-5 k.p. oraz art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. i w związku z art. 29 § 2 k.p.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, potrzebę wykładni przepisów prawnych oraz na oczywistą zasadność tego środka zaskarżenia.

Zdaniem skarżącego, występujące w sprawie istotne zagadnienia prawne dotyczą uregulowania czasu pracy kierowców i jego wykładni „wobec mnogości” rozbieżności powstałych w orzecznictwie (w tym w orzecznictwie sądu Najwyższego) po wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15. Skarga kasacyjna dotyczy luki prawnej, jaka powstała po wymienionym wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Błędy Sądu drugiej instancji dotyczyły zaś wykładni art. 77⁵ k.p., która doprowadziła do błędnych wniosków, że pracodawca był zobowiązany do wypłaty ryczałtu za noclegi w stawkach przewidzianych w rozporządzeniu Ministra pracy i Polityki Społecznej z dnia 29 stycznia 2013 r. w sprawie należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej, mimo kompleksowego uregulowania kwestii związanych z należnościami z tytułu podróży służbowej w umowie o pracę oraz aktach wewnątrzzakładowych. Sąd odmówił również pozwanemu objęcia wszystkich kosztów związanych z podróżą służbową jedną „zbiorczą” należnością, mimo przeciwnych linii orzeczniczych i realizacji zobowiązań wobec powodów. Choć kwestia ta była przedmiotem rozważań w orzecznictwie, to jednak zawilości interpretacyjne wciąż powodują zasadnicze wątpliwości, co wymaga dalszej wykładni Sądu Najwyższego.

Uzasadniając oczywistą zasadność swojej skargi kasacyjnej, skarżący podniósł z kolei, że świadczy o niej naruszenie zasady ciężaru dowodu z art. 6 k.c. Sąd drugiej instancji przerzucił bowiem ciężar „sformułowania twierdzeń, wyliczenia żądań i przedstawienia dowodów” z powodów na pozwanego. Tymczasem katalog przypadków, w których ciężar dowodu zostaje zmieniony w stosunku do art. 6 k.c. jest zamknięty. W Kodeksie postępowania cywilnego są to zaś domniemania oraz przyznania faktów przez stronę przeciwną, a w prawie materialnym takie przypadki są każdorazowo wyrażane *explicite* w ustawie (np. art. 7 k.c., art. 9 k.c., art. 24 § 1 k.c., art. 154 § 1 k.c., art. 197 k.c., art. 224 § 2 k.c., art. 427 k.c., art. 429 k.c., art. 431 k.c., art. 471 k.c. i art. 846 § 1 k.c.). Opisane naruszenie znalazło też

konsekwentnie odzwierciedlenie w naruszeniu art. 232 k.p.c., gdyż powodowie zostali zwolnieni „z obowiązku sformułowania nawet w zarysie i obowiązku dowodzenia”. Działanie takie naruszało ponadto zasadę kontradyktoryjności procesu oraz zasadę równego traktowania stron (art. 3 k.p.c.). Sumienna analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje bowiem, że Sąd nie traktował stron w sposób równy, stawiając drastycznie wyższe wymagania pozwanemu i przechodząc do porządku dziennego nad całkowitą niefrasobliwością powodów.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Należy zatem stwierdzić, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania powinien wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wymienionych w powołanym wcześniej art. 398⁹ § 1 k.p.c., a jego uzasadnienie winno zawierać argumenty świadczące o tym, że rzeczywiście, biorąc pod uwagę sformułowane w ustawie kryteria, istnieje potrzeba rozpoznania skargi przez Sąd Najwyższy. Skarga kasacyjna nie jest bowiem (kolejnym) środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie, z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wypada także przypomnieć, że w przypadku powoływania się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, w uzasadnieniu wniosku powinno zostać sformułowane zagadnienie prawne oraz przedstawione argumenty prawne, które wykażą możliwość różnorodnej oceny zawartego w nim problemu.

Zgodnie ze stanowiskiem jednolicie wyrażanym w judykaturze oznacza to w praktyce, że zagadnienie prawne musi odpowiadać określonym wymaganiom, a mianowicie: 1) być sformułowane w oparciu o okoliczności mieszczące się w stanie faktycznym sprawy wynikającym z dokonanych przez sąd ustaleń (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1996 r., II UR 5/96, OSNAPiUS 1997 nr 3, poz. 39 i postanowienie z dnia 7 czerwca 2001 r., III CZP 33/01, LEX nr 52571), 2) być przedstawione w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by umożliwić Sądowi Najwyższemu udzielenie uniwersalnej odpowiedzi, nie sprowadzającej się do samej subsumcji i rozstrzygnięcia konkretnego sporu (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 15 października 2002 r., III CZP 66/02, LEX nr 57240; z dnia 22 października 2002 r., III CZP 64/02 LEX nr 77033 i z dnia 5 grudnia 2008 r., III CZP 119/08, LEX nr 478179), 3) pozostawać w związku z rozpoznawaną sprawą i 4) dotyczyć zagadnienia budzącego rzeczywiście istotne (a zatem poważne) wątpliwości. Istotność zagadnienia prawnego konkretyzuje się zaś w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Twierdzenie o występowaniu istotnego zagadnienia prawnego jest uzasadnione tylko wtedy, kiedy przedstawiony problem prawny nie został jeszcze rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy lub kiedy istnieją rozbieżne poglądy w tym zakresie, wynikające z odmiennej wykładni przepisów konstruujących to zagadnienie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2010 r., II UK 363/09, LEX nr 577467, czy też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 marca 2010r., II UK 400/09, LEX nr 577468).

Z kolei przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na potrzebę wykładni przepisów prawa wymaga od skarżącego określenia, które przepisy wymagają wykładni Sądu Najwyższego, ze wskazaniem, na czym polegają związane z tym poważne wątpliwości, lub z przedstawieniem rozbieżności w orzecznictwie sądów (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, Biuletyn SN, 2002, nr 7, s. 10). Ponadto konieczne jest opisanie tych wątpliwości lub rozbieżności, wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen prawnych, a także przedstawienie własnej propozycji interpretacyjnej (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 listopada

2003 r., II UK 184/03; z dnia 22 czerwca 2004 r., III UK 103/04, czy też z dnia 17 grudnia 2007 r., I PK 233/07). W przypadku powoływania się na rozbieżności w orzecznictwie konieczne jest także, choćby przykładowe, wskazanie orzeczeń, w których ten sam przepis prawa byłby odmiennie wykładany. Należy również podkreślić, że nie istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych (art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c.) ani nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.), jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego lub wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP – wkładka 2003 nr 13, poz. 5).

Skarga kasacyjna jest natomiast oczywiście uzasadniona wówczas, jeżeli zaskarżone tą skargą orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002, nr 20, poz. 494 oraz z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNP 2003, nr 18, poz. 437) i jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538). Powołanie się przez autora skargi kasacyjnej na przesłankę zawartą w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. zobowiązuje go zatem do przedstawienia wyводу prawnego zmierzającego do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, co daje podstawy do uznania skargi za oczywiście uzasadnioną, tj. podlegającą uwzględnieniu (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 11 grudnia 2009 r., II PK 223/09, LEX nr 585777 oraz z dnia 3 lutego 2010 r., II PK 304/09, LEX nr

602695). Innymi słowy, jeżeli skarżący powołuje się na oczywistą zasadność skargi, to powinien zawrzeć w niej wywód prawny, z którego ta oczywista zasadność będzie wynikała. Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2010 r., V CSK 459/09, LEX nr 602638).

Zdaniem Sądu Najwyższego, oceniany w niniejszym postępowaniu wniosek skarżącego o przyjęcie jego skargi kasacyjnej do rozpoznania nie spełnia wyżej określonych kryteriów.

Skarżący deklaruje wprowadzić występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, jednakże w ogóle go nie formułuje ani w postaci pytania, ani też jako problem prawny, który wymaga rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy. Ogranicza się bowiem w tym względzie do stwierdzenia, że sygnalizowane przez niego zagadnienia zostały szczegółowo przeanalizowane w uzasadnieniu zarzutów kasacyjnych. Tymczasem wymaga podkreślenia, że w ramach oceny, czy skarga kasacyjna może być przyjęta do rozpoznania, nie jest rzeczą Sądu Najwyższego doszukiwanie się w uzasadnieniu podstaw kasacyjnych argumentacji mającej wykazać istnienie zagadnienia prawnego, które miałoby istotny charakter, czy też wątpliwości dotyczących wykładni określonego przepisu, ponieważ że na tym etapie postępowania (przesąd) podstawy kasacyjne i ich uzasadnienie nie podlegają jeszcze badaniu (por. pośród wielu postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 2010 r., II UK 274/09, LEX nr 585794). Wynika to stąd, że na tym etapie przedmiotem badania dokonywanego przez Sąd Najwyższy jest jedynie to, czy wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej wskazuje i wykazuje choć jedną z podstaw (przesłanek) przedsądu wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Podstawy kasacyjne stanowią zaś odrębny od przesłanek przedsądu element skargi, w związku z czym nie zastępują one (ani ich uzasadnienie) i nie mogą zastąpić przesłanek przedsądu. Innymi słowy, podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W sprawie nie występuje również potrzeba wykładni przepisów prawnych, w tym w szczególności powołanego w ocenianym wniosku art. 77⁵ k.p. W tym zakresie Sąd Najwyższy podkreśla bowiem, że zagadnienie skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 24 listopada 2016 r., K 11/15, rozstrzygnęła

ostatecznie, podjęta w związku z powstałą w orzecznictwie rozbieżnością stanowisk w tym zakresie, prawidłowo powołał przez Sąd drugiej instancji uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17 (LEX nr 2379708), w której tezie uznano, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77⁵ § 3 k.p.) poniżej 25% limitu, o którym mowa w § 9 ust. 2 rozporządzenia z 2002 r. oraz w § 16 ust. 2 rozporządzenia z 2013 r. W motywach tej uchwały Sąd Najwyższy potwierdził równocześnie pogląd, zgodnie z którym pozbawienie mocy prawnej art. 21a ustawy o czasie pracy kierowców spowodowało jedynie przewartościowanie sytuacji prawnej, nie jest jednak równoznaczne z pozbawieniem kierowców transportu międzynarodowego (mających status pracowników) należności z tytułu podróży służbowej. Przepisy art. 2 pkt 7 i art. 4 ustawy o czasie kierowców oraz art. 5 i art. 77⁵ k.p. nie zostały bowiem wyrugowane z porządku prawnego. Przepis art. 2 ust. 7 zawiera definicję podróży służbowej kierowcy, modyfikując - na potrzeby wybranej grupy zawodowej - kształt podróży służbowej zdefiniowanej w art. 77⁵ § 1 k.p. Z kolei w art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców przewidziano, że w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się przepisy Kodeksu pracy. Ten ostatni przepis stanowi odzwierciedlenie wyrażonej w art. 5 k.p. zasady, że przepisy szczególne dotyczące określonej kategorii pracowników mogą określać ich stosunek pracy odmiennie. W konsekwencji, po wyroku Trybunału Konstytucyjnego do pracowników- kierowców w transporcie międzynarodowym znajdują zastosowanie reguły rozliczenia podróży służbowej przewidziane w art. 77⁵ k.p., a co za tym idzie, w rozporządzeniach wykonawczych z 2002 r. i 2013 r. Zastosowanie tego przepisu wynika bowiem z art. 5 k.p. i jego odpowiednika - art. 4 ustawy o czasie pracy kierowców.

Równocześnie Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17, podzielił dotychczasowy pogląd wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 12 czerwca 2014 r., II PZP 1/14 (OSNP 2014 nr 12, poz. 164) oraz w uchwale z dnia 7 października 2014 r., I PZP 3/14 (OSNP 2015 nr 4, poz. 47), w których zgodnie przyjęto, że zapewnienie pracownikowi-kierowcy samochodu ciężarowego odpowiedniego miejsca do spania

w kabinie tego pojazdu podczas wykonywania przewozów w transporcie międzynarodowym nie stanowi zapewnienia przez pracodawcę bezpłatnego noclegu w rozumieniu § 9 ust. 4 rozporządzenia z 2002 r. (odpowiednio - § 16 ust. 4 rozporządzenia z 2013 r.) oraz że art. 8 ust. 8 rozporządzenia nr 561/2006 dotyczy możliwości wykorzystania przez kierowcę z dziennego (także tygodniowego skróconego, ale już nie tygodniowego regularnego) odpoczynku w pojeździe (w kabinie samochodu), jeżeli dokona on takiego wyboru, pod warunkiem, że pojazd posiada odpowiednie miejsce do spania dla każdego kierowcy i znajduje się na postoju. Przepisy powołanego rozporządzenia nie dotyczą natomiast uprawnień w zakresie przysługiwania kierowcy od pracodawcy należności na pokrycie kosztów wyjazdów poza bazę w celu wykonywania pracy (podróży służbowych), nie mogą więc służyć ocenie przesłanek takich uprawnień, w szczególności przesłanek przysługiwania ryczału za nocleg. Upewnia w tym przekonaniu art. 14 ust. 1 ustawy o czasie pracy kierowców (przewidujący, że dobowy odpoczynek kierowcy może być wykorzystany w pojeździe, jeżeli pojazd znajduje się na postoju i jest wyposażony w miejsce do spania). Prawo do odpoczynku zostało w tym przepisie zestawione z dobą i tygodniem pracy, a nie ze sposobem rozliczania kosztów noclegu. Znaczy to tyle, że pojęcie to należy postrzegać jako gwarancję dotyczącą czasu pracy, nie ma jednak ono nic wspólnego ze sferą kosztów pracy czy konstrukcją podróży służbowej. Ustawa o czasie pracy kierowców w żadnym zakresie nie odnosi się natomiast do rozliczania podróży służbowej pracowników-kierowców w transporcie międzynarodowym, co oznacza, iż zastosowanie znajdują wprost reguły określone w Kodeksie pracy i rozporządzeniach wykonawczych. Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 26 października 2017 r., III PZP 2/17- z powołaniem się na wcześniejsze orzecznictwo - zaakcentował również, że istota ryczału jako świadczenia kompensacyjnego polega na tym, iż świadczenie wypłacane w takiej formie z założenia jest oderwane od rzeczywiście poniesionych kosztów i ma na celu uproszczenie wzajemnych rozliczeń. W rezultacie, jeśli pracownik ich rzeczywiście nie poniesie, to i tak przysługuje mu ustalony ryczałt. Wynika to z założenia, że każde zatrudnienie wiąże się z kosztami dotyczącymi pracy, które w całości obciążają pracodawcę. Zatem niedopuszczalne jest przerzucanie na pracownika kosztów noclegu w

podróży służbowej. To na pracodawcy spoczywa powinność zabezpieczenia odpowiednich warunków noclegowych w podróży służbowej, a obowiązek ten może zostać zrealizowany albo przez zorganizowanie odpowiednich warunków umożliwiających odpoczynek (nocny), albo przez ustanowienie ryczału w wysokości dającej możliwość zrealizowania tej potrzeby we własnym zakresie. Nie ma natomiast znaczenia okoliczność, czy pracownik faktycznie ze sposobności tej skorzysta, czy też wybierze rozwiązanie „ekonomiczne”. Sąd Najwyższy podkreślił także, że standard ten jest korzystniejszy od rozwiązania przewidzianego w art. 8 ust. 8 rozporządzenia (WE) nr 561/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 marca 2006 r. w sprawie harmonizacji niektórych przepisów socjalnych odnoszących się do transportu drogowego oraz zmieniającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3821/85 i (WE) 2135/98, jak również uchylającego rozporządzenie Rady (EWG) nr 3820/85 (Dz.U. UE L 2006.102.1). Znaczy to tyle, że ma pierwszeństwo przed prawem unijnym.

Warto również zauważyć, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że co do zasady nie ma przeszkód, aby wszystkie należności na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową zostały określone w postaci jednego ryczału. Takie stanowisko zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 21 lutego 2017 r., I PK 300/15 (LEX nr 2242158), a także w wyrokach z dnia 14 lutego 2017 r., I PK 77/16, LEX nr 2258054; z dnia 8 marca 2017 r., II PK 410/15, LEX nr 2306367; z dnia 9 marca 2017 r., I PK 309/15 oraz z dnia 13 grudnia 2017 r., III PK 149/16, LEX nr 2435631). W wyroku z dnia 8 marca 2017 r., II PK 410/15 poruszono przy tym jeszcze jedną istotną kwestię dotyczącą relacji zachodzącej między art. 77⁵ § 3 k.p. i art. 77⁵ § 5 k.p. Sąd Najwyższy w wyroku tym wyszedł bowiem z założenia, że sformułowanie „na pokrycie kosztów podróży”, którym posługuje się pierwszy z przywołanych przepisów, ma szeroki kontekst i obejmuje wszystkie koszty, między innymi dietę oraz koszty noclegu. Brak regulacji, o której mowa w art. 77⁵ § 5 k.p. należy natomiast dekodować rodzajowo, to znaczy, jeśli pracodawca ureguje kwestię diet, a pomija inne koszty (noclegowe), to oznacza, że nie ma postanowień, o których mowa w art. 77⁵ § 3 k.p. Także w kolejnych orzeczeniach podzielono powyższy tok myślenia (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2017 r., II PK 16/16, LEX nr 2306363 oraz z dnia 17 maja 2017 r., II PK 106/16, LEX nr

2306361). Wychodząc z tego punktu widzenia, podkreślano jednak, że nie jest wykluczone objęcie wszystkich kosztów związanych z podróżą służbową jedną „zbiorczą” należnością. Interpretacja, czy spełnia ona tę funkcję należy do stron, a w ostateczności do sądu rozpoznającego sprawę (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 27 kwietnia 2017 r., I PK 90/16, LEX nr 2282387 i z dnia 30 maja 2017 r., I PK 154/16, LEX nr 2353606).

W obecnie omawianym zakresie Sąd Najwyższy zauważa natomiast, że lektura pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wskazuje na to, że Sąd drugiej instancji respektował taki właśnie kierunek wykładni art. 77⁵ k.p., przyjmując go za podstawę oceny prawnej ustalonego w sprawie stanu faktycznego, z którego wynikało między innymi, że powodowie umówili się z pozwanym, iż w ramach umów o pracę będą otrzymywać dwa składniki: wynagrodzenie zasadnicze i diety, przy czym zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na przyjęcie, że diety obejmowały również ryczałty za noclegi. Z kolei obowiązujący w spornym okresie u pozwanego regulamin wynagradzania stanowił tylko, że z tytułu podróży służbowych pracownikowi przysługuje zwrot kosztów poniesionych w czasie delegacji służbowych, natomiast nie precyzował, co się na te koszty składało. Wymaga zaś podkreślenia, że zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy w postępowaniu kasacyjnym jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, co oznacza, że w przypadku poddania skargi kasacyjnej merytorycznemu rozpoznaniu musiałby uwzględnić owe ustalenia (a także poprzedzającą je ocenę dowodów) przy rozpatrywaniu podniesionych w skardze zarzutów naruszenia prawa materialnego będącego rzeczywistą podstawą rozstrzygnięcia zawartego w zaskarżonym wyroku.

Końcowo Sąd Najwyższy uznaje też, że oceniany wniosek nie przekonuje o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej, która – zdaniem skarżącego – miałaby być konsekwencją naruszenia art. 6 k.c., art. 232 k.p.c. i art. 3 k.p.c. W tym zakresie należy bowiem podkreślić, że wyrażonej w art. 6 k.c. (w sprawach z zakresu prawa pracy stosowanej na podstawie art. 300 k.p.) reguły rozkładu ciężaru dowodu nie można rozumieć w ten sposób, że zawsze, bez względu na okoliczności sprawy, obowiązek dowodzenia wszelkich faktów o zasadniczym dla rozstrzygnięcia sporu znaczeniu spoczywa na stronie powodowej. Jeżeli bowiem

powód wykazał wystąpienie faktów przemawiających za słusnością dochodzonego roszczenia, to wówczas pozwanego obarcza ciężar udowodnienia ekscepcji i okoliczności uzasadniających jego zdaniem oddalenie powództwa (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 20 kwietnia 1982 r., I CR 79/82, LEX nr 8416; z dnia 12 maja 2011 r., I PK 228/10, LEX nr 896458; z dnia 10 czerwca 2013 r., II PK 304/12, LEX nr 1341274). Trzeba też zauważyć, że kwestia ciężaru dowodu może być rozpatrywana w aspekcie procesowym i materialnoprawnym. Aspekt procesowy (formalny) dotyczy obowiązków (powinności) stron procesu cywilnego w zakresie przedstawiania dowodów potrzebnych do rozstrzygnięcia sprawy. Wynika on z brzmienia art. 3 k.p.c. i art. 232 k.p.c., które stanowią, że strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Aspekt materialnoprawny dotyczy natomiast negatywnych skutków, jakie wiążą się - w myśl przepisów prawa - z nieudowodnieniem przez stronę faktów, z których wywodzi ona skutki prawne (art. 6 k.c.). Przyjmuje się w związku z tym, że przedstawienie przez stronę dowodu w celu wykazania określonych twierdzeń o faktach, z których wywodzi ona korzystne dla siebie skutki, nie jest jej prawem czy obowiązkiem procesowym, lecz ciężarem procesowym, wynikającym i zagwarantowanym przepisami prawa, przede wszystkim w jej własnym interesie. To interes strony, jakim jest wygranie procesu, nakazuje jej podjąć wszelkie możliwe czynności procesowe w celu udowodnienia przez stronę faktów, z których wywodzi korzystne skutki prawne. Należy bowiem mieć na względzie, że sąd rozstrzyga sprawę według właściwego prawa materialnego na podstawie koniecznych ustaleń faktycznych uzyskanych dzięki zebranyam środkom dowodowym. Na te ustalenia składają się dowody, które przedstawiają w pierwszej kolejności same strony, zgodnie z obowiązkiem wynikającym z Kodeksu postępowania cywilnego.

Tak też rozumiał obowiązki skarżącego Sąd drugiej instancji, trafnie w związku z tym uznając, że pracodawca będący pozwanym w sprawie o zapłatę należności z tytułu podróży służbowych jest zobowiązany do wykazania, że wypłacił należne świadczenia za cały okres i we właściwej wysokości. Zatem to nie na powodach ciążył obowiązek wykazania, że nie otrzymali ryczałtów za noclegi, ale

na pozwanym, że owe ryczałty wypłacił powodowi – o ile przepisy prawa przewidywały obowiązek zapłaty takiego świadczenia na rzecz pracownika-kierowcy w transporcie międzynarodowym. W sprawie nie doszło zatem do naruszenia, a już zwłaszcza do naruszenia w sposób kwalifikowany zasady rozkładu ciężaru dowodu.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że skarżący nie wykazał potrzeby rozpoznania jego skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji postanowienia.

a.s.